

Sprawozdanie z posiedzenia Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży w dniu 2 grudnia 2010 r.

Zacznę od informacji że spóźniłem się półtorej godziny; takie było przeciętne spóźnienie pociągów z Krakowa do Warszawy. Pociągi z Poznania jeździły jeszcze gorzej – koleżanka Andrzejewska (z którą reprezentowaliśmy KSN) była spóźniona ponad 2 godziny. I atak zimy, i rozpad kolei przypominają mi przedostatnią gierkowską zimę 1978/79.

KENiM pod wodzą posłanki Łybackiej zatwierdziła zmiany w artykułach 48 do 104. Dokonywano drobnych poprawek, zwłaszcza oczywistych błędów, ale nie było zasadniczych zmian. Zastanawiające, że brakowało merytorycznej pogłębionej dyskusji. Panowało przekonanie, że to nic nie da. Profesor Woźnicki próbował oponować. Protestował na przykład przeciw okrojeniu uprawnień senatów uczelni w nowej wersji artykułu 62. Poparłem jego protest i w ślad za nim wyraziłem pogląd, że należy zachować poprzedni artykuł i odrzucić poprawkę. Posłanka Prawa i Sprawiedliwości Machałek zgłosiła wtedy wniosek o odrzucenie poprawki. W głosowaniu przepadł on stosunkiem 3:10; jedynie posłowie PiS poparli ten wniosek. SLD i PO głosowali solidarnie przeciw. Wygląda na to, że obowiązuje dyscyplina partyjna i głosowanie bezrefleksyjne. W podkomisji PO ma większość – 11 posłów, przy 4 z PiS, 2 z SLD i 1 z PSL. Przypominam, że 24 listopada do podkomisji dokooptowano 3 posłów, zdaje się wszystkich z PO.

To jest poważny problem, który można spróbować rozwiązać. W podkomisji mamy naszych kolegów z uczelni – Smirnowa (PW), Kaźmierczaka (PSI), Fabisiak (UW), Kozłowską-Rajewicz (UAM). Są też posłowie PO z dużych centrów akademickich – z Krakowa (Matusik-Lipiec) i z Wrocławia (Wolak). Wszyscy ci posłowie w ciągu najbliższego tygodnia będą w swoich okręgach wyborczych (jest przerwa w obradach Sejmu). Uważam, że należy zorganizować spotkania z nimi – najlepiej otwarte, w obecności dużej liczby pracowników uczelni - na których trzeba im przekazać otwartym tekstem informację, że w sprawach pracowniczych, jeśli dojdzie do naruszenia praw nabytych, to będzie odwet w okresie kampanii wyborczej do sejmu. Te sprawy będą dyskutowane na posiedzeniu KENiM 14 i 15 grudnia. Mam wstępne deklaracje, że pojawi się autopoprawka rządu lub PO w pożądanym kierunku, ale powinniśmy zachować ostrożność.

Nie będę omawiać szczegółów dyskusji nad ustawami, bo to jest obszerna materia. Jedna rzecz jest jednak istotna. Jest silne lobby uczelni prywatnych. Jego najbardziej wyrazistym eksponentem był poseł SLD Kruszewski, ale w krytycznych sprawach był wspierany przez całe PO. Sprawą, która najwyraźniej bardzo obchodzi min. Kudrycką – wracała do niej wielokrotnie – jest fakt, iż udzielanie pomocy publicznej uczelniom prywatnym wymaga w chwili obecnej zgody Brukseli. W ustawach dokonywane są więc takie zmiany, aby zmienić status uczelni prywatnych. Mają one uzyskać (jeśli dobrze rozumiem) status instytucji działających nie na wypracowanie zysku, ale zaspokajających potrzeby społeczne. Jeśli te zmiany będą przekonujące, to będzie można wspomagać uczelnie prywatne tak jak publiczne. Jak zwykła mawiać minister Kudrycka: „Nie jest ważne, czy prywatna czy publiczna. Ważna, czy uczelnia jest dobra.”

Dwukrotnie zabierałem głos z intencją zwrócenia uwagi na finanse. Pytałem w szczególności, czy – biorąc pod uwagę utworzenie KNOWów, potrzeby uczelni prywatnych i faktyczne zamrożenie budżetu na szkolnictwo wyższe – czy te wszystkie zmiany w ustawach, otwierające nowe kierunki budżetowe, doprowadzą do efektów oczekiwanych przez twórców reformy. Finansowanie uczelni publicznych musi się przecież zmniejszyć.

Odpowiedź minister Kudryckiej była wymijająca – pytanie dotyczyło przyszłości, a w odpowiedzi usłyszałem, że w ostatnich 3 latach nastąpił wzrost finansowania o 1/3. (Jeśli to jest prawda, to tylko dzięki włączeniu grantów europejskich, które mają charakter

epizodyczny.) Przewodnicząca podkomisji Łybacka zapewniła mnie, że w połowie stycznia odbędzie się specjalne spotkanie poświęcone sprawom finansowym. Kolejne posiedzenia podkomisji odbędą się 15, 16 i 17 grudnia. W razie potrzeby podkomisja zbierze się także 18 grudnia. Jej prace będą zakończone przed świętami.

4 grudnia 2010., Kraków

Przewodniczący KSN NSZZ „Solidarność”

Edward Malec